

Sygn. akt XVII *AmC 1047/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodniczący - <i>SSO Ewa Malinowska</i>	
Protokolant – inspektor Patrycja Żuk	

po rozpoznaniu 11 października 2016 r. w Warszawie na rozprawie

połączonych spraw z powództwa **O. H., A. S., S. W.**

przeciwko **J. B.**

### **o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone**

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje J. B. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „O. zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu.”;

II. zasądza od J. B. na rzecz O. H., A. S. oraz S. W. łącznie kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz łącznie kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym;

III. nakazuje pobrać od J. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 (sześćset) zł z tytułu opłaty stałej od pozwu oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł z tytułu opłaty sądowej od zażalenia, od której uiszczenia powodowie byli zwolnieni z mocy prawa; w pozostałym zakresie postanawia przejąć opłatę sądową od pozwu na rachunek Skarbu Państwa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt J. B..

SSO Ewa Malinowska

Sygn. akt XVII *AmC 1047/16*

## UZASADNIENIE

Pozwami z dnia 8 lipca 2013 r. powodowie: O. H., A. S. oraz S. W. domagali się uznania za niedozwolone, stosowanego przez pozwaną J. B., postanowienia wzorca umowy o treści: „ O. zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu.”, zawartego w punkcie 8 działu Postanowienia końcowe regulaminu sklepu internetowego, działającego pod adresem [www\(...\).pl](http://www(...).pl). Ponadto, każdy z powodów wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości określonej w § 18 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 września 2002 r. ws. opłat za czynności adwokackie oraz poznoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zgodnie z umową zlecenia zastępstwa procesowego, tj. 120 zł.

Zdaniem powodów, przedmiotowe postanowienie jest niedozwolonym postanowieniem umownym, o którym mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c., ponieważ uprawnia sprzedawcę do jednostronnego decydowania o warunkach umowy oraz jednostronnej zmiany jej postanowień. W ten sposób, według powodów, pozwana kształtuje prawa i obowiązki stron sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. W pozwach wskazano również numery, pod którymi wpisane zostały do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone klauzule w brzmieniu zbliżonym do klauzuli zakwestionowanej w niniejszej sprawie.

(pozew, k. 2).

W odpowiedzi na pozwy pozwana wniosła o odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku złożenia przez pozwaną spisu kosztów na rozprawie – według tego spisu.

W uzasadnieniu powyższego pisma pozwana przyznała, że w ramach wykonywanej działalności gospodarczej prowadzi sklep internetowy z odzieżą dziecięcą pod adresem: www.(...).pl, a przy zawieraniu umów sprzedaży z konsumentami posługuje się wzorcem umowy – regulaminem. Pozwana przyznała również, że w przeszłości sekcja Regulaminu zatytułowana „Reklamacje” zawierała ust. 8 o treści „O. zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu.” Strona oświadczyła, że zaniechała stosowania Regulaminu zawierającego ten zapis.

Na rozprawie w dniu 11 października 2016 r. pełnomocnik pozwanej w jej imieniu uznał powództwo, wnosząc o zastosowanie art. 102 k.p.c. i odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami postępowania.

(odpowiedź na pozew, k. 14-20; protokół rozprawy, k. 88-89).

Zarządzeniem z dnia 8 maja 2014 r. sprawy z ww. powództw zostały połączone pod jedną sygnaturą XVII AmC 22753/13.

Postanowieniem z 29 maja 2014 r. tutejszy Sąd odrzucił pozwy (k. 28-30), natomiast na skutek zażalenia powodów, Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 5 maja 2016 r. uchylił zaskarżone postanowienie, a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił Sądowi Okręgowemu w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (k. 60-62).

Zarządzeniem z dnia 14 czerwca 2016 r. sprawie została nadana nowa sygnatura – XVII AmC 1047/16.

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Od dnia 1 grudnia 2008 r. pozwana J. B. prowadzi w W. działalność gospodarczą pod firmą (...) (wydruk z (...), k. 87). W ramach tej działalności pozwana prowadzi sklep internetowy z odzieżą dziecięcą, pod adresem: www.(...).pl. Na wskazanej stronie internetowej umieszczono Regulamin, który w dacie wniesienia pozwów, w „Postanowieniach końcowych”, zawierał postanowienie o treści: „O. zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu.”(wydruk Regulaminu ze strony internetowej sklepu, k. 3).

Pozwana potwierdziła okoliczność prowadzenia sklepu internetowego oraz wykorzystywania wskazanego wzorca umowy w obrocie z udziałem konsumentów. Nie zarzuciła także niezgodności treści przywołanej klauzuli z treścią stosowanego przez nią w dacie wniesienia pozwów wzorca, dlatego fakty te uznano za przyznane w oparciu o art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Powyżej opisany stan faktyczny został ustalony w oparciu o ww. dowody i twierdzenia stron, które uznano za spójne, logiczne i wiarygodne.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwa podlegały uwzględnieniu.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do oświadczenia pozwanej, iż zaniechała ona stosowania Regulaminu zawierającego kwestionowany zapis, należy zauważyć, że zgodnie z art. 479<sup>40</sup> k.p.c. - obowiązującym w dacie wytoczenia powództw – zaniechanie przez pozwanego, po wytoczeniu powództwa, stosowania zaskarżonego postanowienia wzorca umownego nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania. Tym samym, powództwa podlegały rozpoznaniu.

Przedmiotem postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie jest kontrola postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z udziałem konsumentów, którego zapisy mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy z pozwanym.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., niedozwolonymi są te postanowienia umowy, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, o ile nie zostały uzgodnione indywidualnie i nie są postanowieniami określającymi w sposób jednoznaczny główne świadczenia stron.

Abstrakcyjność kontroli oznacza, że dokonuje się jej niezależnie od tego, czy kwestionowany wzorzec był, czy nie był, zastosowany w jakiegokolwiek konkretnej umowie. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie bada zatem, czy powód był kiedykolwiek stroną umowy z pozwanym. Ocena in abstracto postanowienia wzorca umownego podejrzanego o abuzywność przebiega w oderwaniu zarówno od konkretnego przedsiębiorcy, jak i konkretnego stosunku obligacyjnego. Skoro bowiem następstwem wyroku uwzględniającego powództwo jest zakaz stosowania danego postanowienia wzorca, koniecznym jest, by postanowienie to wykazywało obiektywne cechy potencjalnej abuzywności, tj. w oderwaniu od okoliczności sprawy (a ściślej - stosunku prawnego już istniejącego czy też potencjalnego), w której zostało zakwestionowane.

Uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolone wymaga oceny jego treści pod kątem następujących przesłanek:

1. indywidualnego uzgodnienia,
2. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
3. ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy,
4. czy postanowienie dotyczy głównych świadczeń stron, sformułowanych w jednoznaczny sposób.

Odnośnie pierwszej z przesłanek, należy stwierdzić, że kwestia indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Jak już zauważono, nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

W przedmiotowej sprawie spełniona została natomiast ostatnia z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanej z tytułu zawartych umów polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności rzeczy i wydaniu jej, zaś konsumenta na odbiorze towaru i zapłacie ceny.

Przechodząc do oceny pozostałych dwóch przesłanek należy stwierdzić, że dobrym obyczajem jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, oparty na regule postępowania zgodnego z zasadami etyki, moralności i aprobowanymi społecznie obyczajami. Do dobrych obyczajów, w szczególności, należy zaliczyć takie wartości,

jak uczciwość, szczerowość, lojalność, rzetelność i fachowość. Natomiast jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy rozumieć działania, które uniemożliwiają realizację tych wartości, w tym także działania prowadzące do dezinformacji lub wywołania u konsumenta błędnego mniemania, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, czyli działania powszechnie uznawane za nieuczciwe, nierzetelne lub sprzeczne z akceptowanymi standardami postępowania.

Z rażącym naruszeniem interesów konsumenta można natomiast mówić wówczas, gdy w sposób znaczący naruszono równowagę interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich (przedsiębiorcę) swej przewagi przy opracowywaniu treści wzorca umowy, przy czym chodzi w tym wypadku nie tylko o naruszenie interesów ekonomicznych konsumenta, ale również o sytuację, gdy zostanie spowodowany u niego dyskomfort, mitręga, wynikające z naruszenia prywatności, wygody, poczucia godności osobistej, czy satysfakcji z zawarcia umowy o określonej treści. Określenie „rażące” oznacza znaczne odchylenie przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron.

W ocenie Sądu Okręgowego, zakwestionowane przez powodów, zawarte w stosowanym przez pozwaną wzorcu umowy Regulamin, postanowienie o treści: „O. zastrzega sobie prawo do zmiany niniejszego regulaminu.”, spełnia przesłanki niedozwolonej klauzuli umownej, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c.

Zgodnie z ostatnim z przywołanych przepisów, w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Wskazany przepis nawiązuje do szeroko rozumianego nadużycia umowy przez jedną ze stron (tutaj profesjonalnego kontrahenta konsumenta) w sferze kształtowania lub korygowania jej treści przy wykorzystaniu uprawnienia prawokształtującego. Stosowany przez stronę pozwaną wzorec umowy określa treść stosunku prawnego łączącego ją z potencjalnymi kontrahentami. Regulamin kształtuje prawa i obowiązki stron umowy sprzedaży, dlatego też każda zmiana ich treści jest istotna z punktu widzenia kupującego, którym może być także konsument. W judykaturze przyjmuje się, że jednostronna zmiana umowy jest dopuszczalna tylko wówczas, gdy strony uprzednio wprowadziły do tej umowy tzw. klauzulę modyfikacyjną i z góry sprecyzowały, co może stanowić „ważną przyczynę” dokonania takiej zmiany. Tymczasem, klauzula zaskarżona w niniejszym postępowaniu nie wskazuje żadnych (a nie tylko „ważnych”) powodów, dla których strona pozwana byłaby jednostronnie uprawniona do dokonania modyfikacji wzorca, a przez to także stosunku umownego.

Zdaniem Sądu, samo przyznanie uprawnienia do modyfikacji treści stosunku umownego nie musi automatycznie oznaczać abuzywności. Jeżeli bowiem w nowych, zmienionych okolicznościach korekta danego stosunku jest pożądana, strony które spodziewały się tego, zamiast podejmować negocjacje albo odwoływać się do orzeczenia sądu, mogą a priori przewidzieć taką sytuację, przyznając jednocześnie jednej z nich określoną swobodę działania w zakresie modyfikacji treści łączącego je stosunku prawnego. Istotne jest jednak, by swoboda ta na etapie powoływania umowy konsumenckiej do życia była uzasadniona ściśle określonymi okolicznościami, w przeciwnym wypadku postanowienie umożliwiające korektę może naruszać równowagę stron, a przez to okazać się abuzywne (zob. M. Skory, Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta, Kraków 2005). Dodatkowo należy zauważyć, że przyczyna, dla której strony dopuściły możliwość zmiany treści umowy tylko przez jedną z nich, powinna być istotna, ważna.

W ocenie Sądu, zakwestionowany przez powodów zapis wzorca umownego w sposób sprzeczny z prawem uprawnia pozwaną do jednostronnej zmiany postanowień umowy w dowolnym czasie oraz z dowolnych przyczyn, bez wcześniejszego uprzedzenia o tym konsumenta, a w konsekwencji, bez możliwości skorzystania przez niego z uprawnień w zakresie akceptacji lub odmowy akceptacji zmodyfikowanych postanowień umowy. W analizowanym przypadku modyfikacja postanowień wzorca niewątpliwie ma charakter jednostronny, ponieważ nie jest przedmiotem negocjacji między stronami. Konsument nie uczestniczy w kształtowaniu treści postanowień wzorca – pozostawia mu się jedynie wybór pomiędzy akceptacją zmienionych warunków umowy lub odmową ich przyjęcia. Trudno w takiej sytuacji nie dostrzec elementu „narzucenia” warunków umowy.

Według Sądu, zakwestionowana klauzula - nie wskazując ważnych powodów, dla których pozwany byłby jednostronnie uprawniony do dokonania zmiany wzorca, a tym samym umowy - wypełnia przesłanki klauzuli niedozwolonej. Ponadto, analizowane postanowienie Regulaminu może wywoływać u konsumenta mylne wyobrażenie o przysługujących mu prawach. Wątpliwości mogą powstać w tym zakresie w sytuacji, gdy po złożeniu przez konsumenta zamówienia, pozwany sprzedawca zmieni dotychczasowy Regulamin sklepu internetowego. Zarówno zakwestionowana klauzula, jak i żaden inny zapis analizowanego wzorca umowy nie rozstrzyga bowiem, czy w takiej sytuacji konsumenta wiąże nowy regulamin, czy ten, którego postanowienia zaaprobował przy składaniu zamówienia. Nie można natomiast wykluczyć, iż z uwagi na brak jednoznacznego wskazania, który z regulaminów obowiązuje strony w opisanej sytuacji, przedsiębiorca będzie uprawniony do dokonania w tym zakresie arbitralnej oceny, zaś konsument zostanie postawiony przed faktem, iż jest związany postanowieniami, na które nie wyraził zgody, ani z którymi nie miał możliwości wcześniej się zapoznać.

Zaskarżone postanowienie w sposób oczywisty narusza zatem zasadę słuszności kontraktowej, gdyż pozwala na realizację interesów przedsiębiorcy z naruszeniem interesów konsumentów. Przedmiotowy zapis należy uznać za godzący w dobre obyczaje (rzetelne traktowanie konsumenta, szacunek, zaufanie stron) i rażąco naruszający interesy konsumenta (dysproporcja uprawnień kształtujących, nierówność partnerów). W oparciu o zakwestionowane postanowienie konsument może być zaskakiwany zmianą treści umowy bez ważnej przyczyny, wprowadzony w błąd, iż zmiany te wiążą go niezależnie od tego, czy wyraża na nie zgodę, czy nie, wreszcie – zobowiązany do bieżącego sprawdzania, czy aktualna treść wzorca umowy, udostępnionego na tronie internetowej sklepu, odpowiada treści Regulaminu, w oparciu o który zawarto umowę sprzedaży, co z pewnością należy uznać za nadmierną i nieuzasadnioną uciążliwość.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy stanowi klauzulę abuzywną, o której mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>3</sup> pkt 10 k.c., zaś na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c., zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O kosztach postępowania za I i II instancję orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten stanowi wyjątek od - przewidzianej w art. 98 k.p.c. - zasady odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona, która przegrała sprawę, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 102 k.p.c. reguluje natomiast rozliczenie kosztów procesu według reguły słuszności, a jego zastosowanie wymaga wystąpienia szczególnych okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, które uzasadniały zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję w łącznej wysokości 120 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym również w łącznej wysokości 120 zł. Kwoty te zostały ustalone w oparciu o - odpowiednio – § 14 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. ws. opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) oraz § 13 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. ws. opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 j.t.) w związku z § 21 ww. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.

W przedmiotowej sprawie powodowie wystąpili przeciwko pozwanej z osobnymi pozwami, żądając uznania za niedozwolone postanowienia umownego o tej samej treści, zawartego w tym samym, stosowanym przez pozwaną, wzorcu umowy. Należy jednak mieć na uwadze, że zgodnie z art. 479<sup>43</sup> k.p.c., wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone – od chwili wpisania tego postanowienia do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK zgodnie z art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. - ma skutek wobec osób trzecich. Przywołany przepis rozszerza zatem prawomocność materialną wskazanego wyroku na osoby niebędące stronami procesu zakończony tym wyrokiem, przy czym, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r., sygn. akt III CZP 17/15 (System Informacji Prawnej Legalis nr 1352251),

ta rozszerzona prawomocność wyroku działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko przedsiębiorcy, przeciwko któremu zapadł dany wyrok. Stanowisko to Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela i przyjmuje za swoje. W uzasadnieniu przywołanej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „motywy, który leży u podstaw ustanowienia w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, było to, aby skutki ochrony prawnej udzielonej w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone były adekwatne do celu i charakteru tego postępowania, a tym samym, aby przeprowadzana w jego ramach abstrakcyjna kontrola abuzywnych klauzul umownych była stosowna i skuteczna. Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone służy ochronie zbiorowego interesu konsumentów jako elementu interesu publicznego; pośrednio ze skutków tej ochrony korzystają indywidualne podmioty. Wobec tego wykładnia art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w zakresie, w którym przepis ten rozszerza podmiotową skuteczność prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, powinna być taka, aby z jednej strony cel tego postępowania był skutecznie realizowany, a z drugiej strony, aby następowało to w sposób niewykraczający poza ten cel.” W dalszej kolejności Sąd Najwyższy wskazał, że rozwiązania normatywne przyjęte w art. 479<sup>36</sup> – 479<sup>45</sup> k.p.c. skłaniają do wniosku, że „zbiorowy interes konsumentów jest reprezentowany i realizowany po jego stronie czynnej, podczas gdy po stronie biernej reprezentowany i realizowany jest interes indywidualny pozwanego przedsiębiorcy. Wskazuje na to jednoznacznie regulacja dotycząca legitymacji czynnej w omawianym postępowaniu. W świetle art. 479 k.p.c. określenie podmiotów, którym taka legitymacja przysługuje, nastąpiło na podstawie konstrukcji powództwa powszechnego (*actio popularis*), samoistnego powództwa organizacji pozarządowej i powództwa organu publicznego (rzecznik konsumentów, Prezes). Uzupełniające znaczenia ma ewentualnie legitymacja prokuratora oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Żaden z legitymowanych czynnie podmiotów nie dochodzi ochrony swych praw, lecz zbiorowego interesu konsumentów jako postaci interesu publicznego. Inaczej rzecz się przedstawia po stronie pozwanej. (...) Obowiązuje założenie, że legitymacja bierna przysługuje konkretnemu przedsiębiorcy, który stosował lub stosuje kwestionowane postanowienie. Przedsiębiorca ten, broniąc się przed żądaniem pozwu, reprezentuje i realizuje własny interes, jak w wypadku pozwanego w zwykłym, klasycznym procesie, podporządkowanym regułom właściwym sporom o charakterze indywidualnym. (...) Założeniu, że podmioty występujące po stronie czynnej działają jako reprezentanci zbiorowego interesu konsumentów, podczas gdy pozwany przedsiębiorca realizuje i reprezentuje własny, indywidualny interes, odpowiada to, że według art. 479<sup>43</sup> k.p.c. z rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej korzysta wyłącznie wyrok uwzględniający powództwo, tj. taki, do którego zmierzają wskazane podmioty, nie przysługuje ona natomiast wyrokowi oddalającemu powództwo, tj. takiemu, który zaspokaja interes pozwanego przedsiębiorcy.” W konkluzji powyższych rozważań Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że ochrona prawna, udzielana w ramach postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy może korzystać każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów.

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpatrywanym przypadku nie istniała potrzeba wytoczenia przeciwko pozwanej kilku identycznych powództw przez wszystkich powodów. Należy zauważyć, że powodowie byli reprezentowani przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, który będąc świadomym konsekwencji prawnych uznania postanowienia wzorca umowy za abuzywne, winien był pouczyć o nich swoich mandantów, nie narażając ich jednocześnie na prowadzenie zbędnych postępowań sądowych. Skoro bowiem wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone działa na rzecz wszystkich, tj. zarówno strony powodowej, jak i wszystkich osób trzecich, to za zbędne należy uznać, wytoczenie przeciwko pozwanej kilku powództw, rozpatrywanych w ramach niniejszego postępowania. Działanie prawomocności materialnej wskazanego rodzaju wyroku nie prowadzi do naruszenia gwarancji procesowych osób trzecich, które nie uczestniczyły w postępowaniu po stronie powodowej (w szczególności prawa do wysłuchania), ponieważ wyrok ten jest dla nich jednoznacznie korzystny. Wobec tego nie ma potrzeby, by inne osoby mogły inicjować na nowo kolejne postępowanie o uznanie za abuzywne postanowienia wzorca umowy o tej samej treści normatywnej przeciwko temu

samemu przedsiębiorcy, gdyż skutki wyroku działają na ich rzecz w ewentualnych indywidualnych sporach z tym przedsiębiorcą.

Według Sądu, za ustaleniem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w przyjętej wysokości przemawiało również to, że połączone sprawy miały nieskomplikowany charakter i nie wymagały od pełnomocnika ani zwiększonego nakładu pracy, uzasadnionego reprezentowaniem kilku powodów, ani wyższego poziomu wiedzy. We wszystkich połączonych sprawach sporządzono pozwы o tożsamej treści, które różniła osoba powoda. Co istotne, pełnomocnik powodów nie przyczynił się do wyjaśnienia tych spraw. Opracowane przez niego pozwы nie zawierały pogłębionej analizy prawnej, a ich uzasadnienie sprowadzało się de facto do wskazania numerów, pod którymi wpisano do rejestru klauzul abuzywnych postanowienia o treści odpowiadającej, zdaniem pełnomocnika, treści zakwestionowanego postanowienia.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego, działania strony powodowej należy także uznać za sprzeczne z szeroko pojętym interesem wymiaru sprawiedliwości, ponieważ prowadzą one do sztucznego zawyżania społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości. Biorąc pod uwagę fakt, iż w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone powód korzysta z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz. U. z 2016 r. poz. 623 j.t.), to w sytuacji bezzasadnego mnożenia liczby pozwów, pozwany - w razie przegrania sprawy - zmuszony jest ponosić wielokrotność opłat sądowych oraz opłat związanych z publikacją prawomocnego wyroku w MSiG. Natomiast w przypadku oddalenia powództw, opłaty sądowe są przejmowane na rachunek Skarbu Państwa. Wobec powyższego, działania polegające na wytoczeniu kilku powództw o uznanie za abuzywną tej samej klauzuli, pochodzącej z tego samego wzorca umowy, należy ocenić jako mające na celu nie tylko ochronę interesów konsumentów, lecz także uzyskanie korzyści majątkowej w postaci zwielokrotnionych kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Reasumując, zdaniem Sądu, w analizowanym przypadku wystąpiły szczególne okoliczności, uzasadniające odstąpienie od ogólnej zasady rozliczania kosztów postępowania i zastosowanie art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że nie było podstaw do obciążania pozwanej wszystkimi kosztami procesu, poniesionymi przez powodów, tj. wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającą liczbie wniesionych pozwów. Koszty stanowiące wielokrotność wynagrodzenia tego samego pełnomocnika procesowego nie były bowiem niezbędne do celowego dochodzenia praw przez wszystkich powodów.

Wobec, wynikającego z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 j.t.), zwolnienia powodów od kosztów sądowych, w związku z uwzględnieniem powództw i zażalenia powodów oraz mając na uwadze rozstrzygnięcie o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c., na podstawie art. 113 ust. 1 uksc, Sąd orzekł o obciążeniu pozwanej opłatą stałą od jednego pozwu w wysokości 600 zł oraz opłatą od zażalenia w wysokości 120 zł. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd postanowił o przejęciu opłaty sądowej od pozwu na rachunek Skarbu Państwa.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSO Ewa Malinowska